Rozprawy sejmu wiedeńskiego Nr. 45.

Trzydzieste dziewiąte posiedzenie po zagajeniu sejmu dnia 6go września.

(Ciąg dalszy.)

Minister finansów: Tu chodzi nie o austryackie ale o węgierskie cła. Ministerjum musiało się wstrzymać od wszelkiego wpływu, nie mogło albowiem rozstrzygnąć, kto jest właściwie prawowitą władzą. Przychodziły tu wprawdzie zapytania, lecz nie dano żadnej odpowiedzi.

Wojtech: Czyli ministerjum przedłoży izbie dotyczące papiery, żeby to można, ściśle wybadać.

Minister finansów: Wybadanie rzeczy należy do ministerjum i stanie się w tym względzie wszystko co będzie mogło.

Jonak: Interpeluje ministra finansów: Ministrowie węgierscy Déak i Bathyani bawią od kilku dni we Wiedniu, pisma publiczne ogłaszają, jakoby ich celem było połączenie między gabinetami cesarza Austryi i króla Węgier. Podsekretarz węgierskiego ministerjum oświadczył, że o tem mowy nie ma. Minister finansów wymówił się, że wypłaty jakie się Austryi od Węgier należą, nie są uiszczone.

Izba pomnożyła ciężar długu o 20 milionów; w Węgrzech idzie daleko łatwiej, pewien mąż wyrzekł: „Jeżeli nie możemy wziąć pieniądzy z ziemi, musimy je wziąć z piekła.“ Smutna to rzecz słyszeć takie słowa z ust męża, któremu może winni jesteśmy, żeśmy tu zgromadzeni. Budżet Budo-Pesztyński podaje listę ciwilną na 3 miliony.

Minister finansów oświadczył, iż każdego źródła pieniężnego jak najlepiej użyje, najlepsze zaś użycie jest to: żądać co się należy. Pyta więc ministra, czyli Węgry mają jakie należytości Austryi uiszczać i jakie? dalej, czy Węgry płacą co do kasy centralnej we Wiedniu? nareszcie co uczynił minister dla urzeczywistnienia owych należytości, i co nadal czynić zamyśla?

Minister finansów: Zaprzeczam, jakoby ciężar długu państwa o 20 milionów pomnożonym został, jedynie nastręczona została możliwość pomnożenia go do tej wysokości. Co się tyczy należytości od Węgier, to te składają się z takich, które ministeryum węgierskie uznaje i z takich względem których różnią się zdania. Do pierwszych należą owe 3 miliony, które fałszywie cywilną listą nazwano, są one albowiem przeznaczone także na opędzenie potrzeb dyplomatycznych i takich korpusów armii, których Węgry nie trzymają. Należytości względem których różnią się zdania, są wszystkie zaległości z periodu przed 11. Kwietnia. Węgierskie ministeryum nie chce ich zaspokoić, ministeryum zaś austryackie rości sobie prawo do wszystkich dochodów węgierskich w tamtym periodzie; ono też gotowe jest ze wszystkiego się uiścić, co się należyć będzie.

W tej mierze już były konferencye. Z rzeczonych 3 milionów także jeszcze nic nie wypłacono. Ministeryum uda się do lojalności władz węgierskich, i spodziewa się od ich prawego sposobu myślenia, ze uczynią co słuszna.

Jonak: Proszę o udzielenie nam rezultatu układów.

Minister finansów: Uczynię to.

Pollaczek interpeluje ministra wojny. Słychać że 18000 pograniczników do Węgier należących z Włoch odwołanych będzie a miejsce ich zastąpione będzie wojskiem tych krajów, które tu zastępujemy. Na nowo więc te kraje ponosić mają ofiary z pieniędzy i ludzi; wiadomo że przed kilku miesiącami ministerjum węgierskie zażądało odwołania wszystkich wojsk z Włoszech, lecz na to żądanie wyszła odmowna odpowiedź i więcej nie było już podobnych żądań. Pyta więc ministra, jak się ma rzecz z temi 18000 wojska.

Minister wojny: Niewiem o żadnem podobnem rozporządzeniu, ani też węgierskie ministerjum nie zażądało nigdy odwołania wojsk węgierskich z Włoszech, prosiło tylko, aby je w tej mierze uwolnić o ile przez niemieckie wojska z Węgier powracające zastąpione będą.

Pollaczek interpeluje ministra finansów czyli członkowie dawnej rady państwa *(Staatsrath)* pobierają jeszcze pensye, czyli też pensyonowani?

Minister finansów: Mogę tu odpowiedzieć, że już są pensyonowani i zastosowano do nich wszystkie istniejące rozporządzenia w tem względzie, przez co znacznie się oszczędzi kasy państwa.

Prezydent: Teraz trzeba się zastanowić nad wnioskiem Kudlicha, czyli go izba jako formalny projekt de ustawy mieć chce, i na które miejsce należy. Byłoby może korzyścią złożyć komisyą do redakcyi, jednakże ja tu nie chcę czynić jakiegokolwiek wniosku, gdyż każdy wniosek izbie zostawiam. Czy ma kto zrobić wniosek w tym względzie?

Schmitt: Na wniosek Kudlicha zapadła uchwała, jako konieczna konsekwencya, aby błogie owoce wolności także na lud wiejski spłynęły. Co do istoty wniosku zgodziliśmy się wszyscy, a jeżeliśmy się zgodzić nie mogli względem wynagrodzenia, spodziewam się, że komisya wyznaczona, zdania nasze pogodzi. Żeby jednak uchwała w życie weszła, powinna być przedewszystkiem ogłoszoną, porzućmy zatem wszelką niezgodę, a przystąpmy do wykonania. (Oddaje potem pisemny wniosek prezydentowi, który opiewa, żeby powzięte uchwały przez komisyą natychmiast zredagowane były, a potem cesarzowi przez ministerjum do sankcyi podane zostały.)

Lanner: I ja wniósłem, żeby zgromadzenie państwa uchwaliło, ażeby powzięte już uchwały względem zniesienia ograniczeń wolności osoby i gruntu, tudzież wszystkich dotyczące ciężarów, jako należące do konstytucyi ogłoszone były. J. C. Mość manifestem 26go czerwca powołał zamiast dwóch jedną izbę, ażeby konstytucyę ułożyła. Już samo znaczenie sejmu konstytującego jest tak wyraźne, że każdy wie dla czego to zgromadzenie państwa zwołano i jakiem mandatem umocowano.

Czyli ten mandat tylko do ułożenia konstytucyi się ściąga, czyli też i do innych czynności prawodawczych, nie wiadomo mi, to jednak pewna, że wysoka izba przedewszystkiem ułożeniem konstytucyi zająć się powinna, ponieważ

1) zgromadzenie powinno się zachowywać w duchu zwołania,

2) ponieważ niesprawiedliwością by było, tak ważne prawo we formie osobnej ustawy ogłaszać, nim cała konstytucya ułożoną, i oznaczonem będzie, pod jako formą i sankcyą każde prawo wyjść ma; dopiero wtenczas, kiedy wysokie zgromadzenie to prawo fundamentalne ustanowi, można się szczegółowemi ustawami zajmować; pierwej mu si konstytucya oznaczyć, jak każda ustaw przez jedną lub 2 izb (sykanie) ustanowio na być ma? Konstytucya zaś sama tylk przez wspólne działanie obydwóch potęg które do tego upoważnione, do skutku przyjś może. Gdybyśmy już teraz wniosek Kudlich jako ustawę wydali, nim jeszcze fundamentalne prawo istnieje, byłaby tu sama ustawa narażona na niebezpieczeństwo zaprzeczenia jej ważności, ponieważ nie przeszł jeszcze przez cenzurę obydwóch do teg upoważnionych potęg. (Niespokój i sykanie.

Prezydent: Każdy deputowany ma wolność mówienia.

Lanner dalej mówi: Konstytucyjni zastępcy ludu, wtenczas tylko nowe ustaw tworzyć mogą, kiedy do tego przez konstytucyą są upoważnieni. A zatem ciż zastępc pierwej muszą ułożyć konstytucyę, nim wystąpią jako prawodawcze ciało. Izba cała podzielała moje zdanie wtenczas, kiedy chodziło o pożyczkę 20 milionów, wszakże izb tę pożyczkę nie uchwaliła we formie ustawy, tylko umocowanie dała ministrom. Proszę zatem prezydenta, aby mój wniosek podał do poparcia.

Prezydent: stanie się to po kolei.

Wniosek Schmitta większością izby poparty. Lannera tylko 3 członków popiera, zatem upada.

Loehner: Miałbym wiele co do wniosku Lannera powiedzieć, lecz wolę nic nie mówi Co do formy, sądzę, że przez odpowiedź n wczorajszą interpelacyą Borrosza, izba się dowie, czyli jest jeszcze samodzielną czy nie Raz już ogłosiła się samodzielną, wtenczas kiedy do cesarza adres posyłała. Jeżeli jes jeszcze samodzielną, wtenczas bym wnosił aby powzięte uchwały kazać zredagować komisyi z 3 członków, oddać dotyczącej władzy i za ogłoszenie tychże odpowiedzialn ją uczynić.

Schmitt: Uczyniłem wniosek dla tego ab tak nagła rzecz nie cierpiała zwłoki, ni kłóćmy się zatem o zasady, ale podajmy czemprędzej tak naglące ogłoszenie powziętych uchwał cesarzowi do sankcyi.

Loehner: Ja także nie byłem za zwłoką bo już jutro ma nastąpić odpowiedź ministrów.

Rieger: Jestem przeciwko wszelkiej zwłoce, albowiem ogłoszenie konieczne jest dla za bezpieczenia wewnętrznego pokoju. Co d sankcyi utworzyły się w izbie dwa stron nictwa: jedna zaprzecza potrzebę sankcyi powodu, że izba jest konstytująca, druga za jest tego zdania, że i konstytucya ma by cesarzowi do sankcyi podana, aby była waż ną. Nie wpuszczając się w długie debat sądzę, że uchwała względem zniesienia pod dańsiwa nie należy do konstytucyi, lec chociaż nie jest częścią konstytucyi, ale jes ustawą a jeżeli przez konstytucyą ce sarzowi przyznana będzie sankcya, dl czegoż teraz już nie podać tej ustaw pod sankcyę? jeżeli tego nie uczynimy, w ten czas uznamy rzeczpospolitą a nawet i więcej bo i w rzeczypospolitej potrzebują ustaw sankcyi prezydenta.

Goldmark: Pytanie zachodzi pojedyńcze czy wyznaczyć komisyę do zredagowania po wziętych uchwał, i jak się przy redagowani zachować, a przecież tutaj to pytanie ta dalece od prawdziwego usunięto stanowi ska, że niektórzy nie wahali się posądzi część izby o republikanizm bez najmniejszej przyczyny, chociaż wielu republikanów daleko zacniejszych są charakterów, jak ni jeden monarchista lub absolutysta.

(Dokończenie nastąpi.)

Drukiem Piotra Pillera.

litej. Na posiedzeniu 4 b. m. zgromadzenia narodowego pan de Talloux, reprezentant legitymistów, wystąpił, z powodu żądanej komisyi, w obronie monarchistów. Ale jenerał Cavaignac oświadczył mu zaraz, jako naczelnik władzy wykonawczej, że są dzienniki, które dążą do obalenia rzeczypospolitej, a przywrócenia monarchii, dla której rojaliści przyrzekają nawet ostatnią kroplę swojej krwi; że wszyscy tacy są nieprzyjaciołmi rzeczypospolitej i że on ich nie będzie oszczędzać bynajmniej.

Stronnictwo Odillon-Barrot i Thiers połączyło się z stronnictwem legitymistów, ażeby zdecydować na posiedzeniu zgromadzenia narodowego, że terazniejsze zgromadzenie przystąpi tylko do uchwały konstytucyi, a inne prawa organiczne pozostawi kompetencyi następnego zgromadzenia. Jakkolwiek ta koalicya była silną, nie potrafiła jednak przeprowadzić tego wniosku, który zgromadzenie odepchnęło 586 głosami przeciwko 154.

Konstytucya.

(Ciąg dalszy.)

Rozdział V.

O władzy wykonawczej.

Art. 41. Naród Francuzki zlewa władzę wykonawczą na jednego obywatela, który bierze tytuł prezydenta Rzpltej.

Art. 42. Prezydent powinien być rodem Francuz, winien mieć lat najmniej 30 i nie utracić nigdy praw Francuza.

Art. 43. Prezydent mianowany jest na wyborach powszechnych głosowaniem tajnem i bezwzględną większością głosujących.

Art. 44. Protokuły wyborów będą przesłane natychmiast do zgromadzenia narodowego, które bezzwłocznie stanowi o ważności wyborów i ogłasza Prezydenta Rzpltej.

Jeżeli żaden kandydat nie otrzymał większej połowy głosujących, albo jeżeli warunki zastrzeżone Art. 43 nie są dopełnione, zgromadzenie narodowe wybiera Prezydenta Rzeczypospolitej prostą większością tajnem głosowaniem, z 5ciu kandydatów wybranymi być mogących, którzy najwięcej głosów otrzymali.

Art. 45. Prezydent Rzpltej wybrany jest na lat 4ry i nie może być na nowo obrany jak po upływie 4ch lat.

Art. 46. Dogląda i ręczy za wykonanie praw.

Art. 47. Rozrządza siłą zbrojną, nie mogąc nią nigdy osobiście dowodzić.

Art. 48. Nie może odstąpić żadnej części ziemi, ani rozwiązać ciała prawodawczego, ani zawiesić istnienia konstytucyi i praw.

Art. 49. Corocznie zgromadzeniu narodowemu przedstawia w sprawozdaniu stan ogólny interessów Rzpltej.

Art. 50. Zawiera i podpisuje traktaty.

Żaden traktat nie jest ważnym, dopóki nie będzie potwierdzonym przez zgromadzenie narodowe.

Art. 51. Czuwa nad obroną kraju, ale w żadnym razie nie może rozpoczynać wojny bez zezwolenia Zgromadzenia narodowego.

Art. 52. Ma prawo ułaskawiania, ale tego prawa używać nie może, nie zasięgnąwszy zdania Rady Stanu.

Amnestyą prawo tylko udziela.

Prezydent Rzpltej i ministrowi skazani przez Sąd najwyższy mogą być tylko ułaskawieni przez zgromadzenie narodowe.

Art. 53. Prezydent Rzpltej ogłasza prawa w imieniu Narodu Francuzkiego.

Art. 54. Prawa gwałtownej potrzeby *(d'urgence)* ogłaszane będą w przeciągu trzech dni, wszystkie zaś inne w przeciągu miesiąca, rachując od daty przesłania ich Prezydentowi Rzpltej przez Prezesa Zgromadzenia.

Art. 55. W ciągu terminu ogłoszenia Prezydent Rzpltej może motywowanem sprawozdaniem żądać nowej narady.

Zgromadzenie naradza się, jeśli uchwała jego staje się stanowczą, przesłana będzie Prezydentowi Rzpltej.

Ogłoszenie nastąpi w terminie praw gwałtownej potrzeby.

Art. 56. Gdyby Prezydent w terminie naznaczonym prawa tego nie ogłosił, Prezes zgromadzenia obowiązany jest tego sam dopełnić.

Art. 57. Posłowie i ambassadorowie mocarstw zagranicznych uwierzytelnieni są przy Prezydencie Rzpltej.

Art. 58. Przewodniczy na uroczystościach narodowych.

Art. 59. Ma mieszkanie i 600,000 rocznej płacy od Rzpltej.

Art. 60. Rezyduje tam gdzie Zgromadzenie narodowe obraduje, nie opuści ziemi Rzpltej nie będąc do tego osobnem prawem upoważniony.

Art. 61. Prezydent Rzpltej mianuje i odwołuje ministrów.

Na radzie ministeryalnej mianuje i odwołuje ajentów dyplomatycznych, naczelników siły zbrojnej lądowej i morskiej, prefektów, naczelnika gwardyi narodowej sekwańskiej, gubernatora Algieru i kolonii, gubernatora banku francuzkiego, prokuratorów jeneralnych i wszystkich urzędników wyższego rzędu.

Na przedstawienie właściwego ministra mianuje i odwołuje wedle warunków prawem oznaczonych, urzędników drugiego rzędu.

Art. 62. Ma prawo zawiesić nie na dłużej jak trzy miesiące urzędników władzy wykonawczej wybranych przez obywateli.

Nie może ich odwołać jak na żądanie Rady Stanu.

Prawo naznacza wypadki, w których odwołani urzędnicy do tych samych urzędów wybrani być nie mogą.

Uznanie to nieobieralności dzieje się przez sąd.

Art. 63. Liczba ministrów i ich czynności oznaczone są przez władzę prawodawczą.

Art. 64. Rozporządzenia Prezydenta Rzpltej bez podpisu ministra nie mają wagi, wyjąwszy te, któremi mianuje lub odwołuje ministrów.

Art. 65. Prezydent Rzpltej, ministrowie, ajenci i inni urzędnicy władzy publicznej, w tem co się ich dotyczy odpowiedzialni są za wszystkie czynności rządu i administracyi.

Prawo oznaczy wypadki odpowiedzialności, rękojmią urzędników i sposób ścigania ich sądowego.

Art. 66. Ministrowie mają wstęp do zgromadzenia narodowego, nawet w assystencyi komissarzy mianowanych dekretem Prezydenta Rzpltej, każdym razem kiedy chcą mówić mają prawo głosu.

Art. 67. Wiceprezydent Rzpltej mianowany jest przez Zgromadzenie narodowe w przeciągu miesiąca po elekcyi Prezydenta na jego przedstawienie. W razie przeszkody, Wiceprezydent zastępuje Prezydenta.

Jeżeli prezydencya wakuje przez śmierć, dymisyą Prezydenta lub inaczej, przystąpiono będzie do nowej elekcyi w ciągu miesiąca.

Nowy prezydent wybrany jest na lat 4ry.

Rozdział VI.

O Radzie Stanu.

Art. 68. Rada Stanu złożona będzie najmniej z 40tu radzców.

Wiceprezydent Rzpltej jest z prawa Prezesem Rady Stanu.

Art. 69. Członkowie tej Rady mianowani są na lat 6 przez zgromadzenie narodowe. Odnowieni będą w połowie w 2ch pierwszych miesiącach istnienia władzy prawodawczej głosowaniem tajnem i prostą większością.

Mogą być ciągle na nowo obierani.

Art. 70. Członkowie Rady Stanu wzięci z grona członków Zgromadzenia muszą być natychmiast jako reprezentanci narodu zastąpieni.

Art. 71. Członkowie Rady Stanu mogą być tylko przez Zgromadzenie odwołani i to na przedstawienie Prezydenta Rzpltej.

Art. 72. Rada Stanu daje swoje zdanie o projektach przez rząd przedstawionych jako też innych wnioskach, które jej Zgromadzenie do ocenienia prześle.

Przygotowuje urządzenia administracyi publicznej, i samo sporządza takowe, do których Zgromadzenie dało jej wyłączne polecenie.

Dozoruje i kontroluje administracyą z obowiązku jaki nań wkłada prawo.

Inne szczegółowe prawa oznaczą jej czynności.

Rozdział VII.

O administracyi wewnętrznej.

Art. 73. Obecny podział ziemi na departamenta, powiaty, obwody i gminy utrzymuje się. Tylko prawo granice ich zmienić może.

Art. 74. 1) W każdym departamencie jest administracya złożona z prefekta, rady głównej, rady prefektoralnej, pełniącej czynności trybunału administracyjnego. 2) Każden powiat ma podprefekta. 3) Każdy obwód radę obwodową. 4) Każda gmina ma administracyą złożoną z maira, adjunkta i rady municypalnej.

(Dokończenie nastąpi)

Hiszpania.

La Réforme donosi, że znaczna część wojska stanęła pod bronią w nocy 26. sierpnia w Madrycie, i że jeneralny kapitan Madrytu obchodził sam wszystkie wojskowe poczty. Wystąpienie takie siły zbrojnej miało być spowodowane, jak to utrzymuje korrespondencya, odkryciem nowej konspiracyi *rewolucyonistów.*

Belgia.

Dziennik *des Debats* donosi, że zostało skazanych na śmierć 17 sprzysiężonych ze związku tak zwanego Risquons - Tout, a 15 innych uwolniono na mocy wyroku sądowego w Antwerpii, zapadłego pod dniem 31. sierpnia.

Holandya.

Minister sprawiedliwości przedłożył pierwszej izbie stanów jeneralnych projekt prawa o zniesienie w kodeksie kary biczowania, piętnowania i stawiania pod pręgierzem.

Prochownia w Neuweldau zapaliła się i wysadziła zamek w powietrze. Detonacya tak była wielka, że ją słyszano o 10 mil w Amsterdamie i zginęło dużo osób, które znajdowały się w pracowniach prochowni. Szczegółów tego nieszczęścia jeszcze nie mamy.

Główny Redaktor Jan Dobrzański. — Drukiem Piotra Pillera.